

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o wysokość kapitału początkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 17 września 2020 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) postanowieniem z dnia 19 grudnia 2019 r. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego W. S. od wyroku tego Sądu z dnia 4 września 2019 r., oddalającego apelację ubezpieczonego w sprawie o wysokość kapitału początkowego.

W motywach orzeczenia Sąd Apelacyjny podniósł, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie była wysokość kapitału początkowego ubezpieczonego, a więc jest to sprawa o prawa majątkowe, w której dopuszczalność skargi kasacyjnej uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.). Pełnomocnik ubezpieczonego, zobowiązany do uzupełnienia braków

formalnych w postaci wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia, określił ją jako różnicę między kapitałem wyliczonym przez ubezpieczonego, przy uwzględnieniu zarobków osiągniętych przez niego w latach 1976 - 1978 „według jego pamięci” a kapitałem obliczonym przez organ rentowy, co stanowi kwotę 11.800,14 zł (78.542,20 zł - 66.742,06 zł). Pismo to nie zawiera jednak matematycznej metody obliczenia tak ustalonej wartości przedmiotu zaskarżenia, która poddawałaby się kontroli. Ubezpieczony nie podał bowiem jaką wysokość wynagrodzenia z lat 1976-1978 (za które organ rentowy, wobec braku dokumentacji płacowej, przyjął podstawę wymiaru składek równą „0”), przyjął do obliczenia kapitału początkowego w wysokości 78.542,20 zł, odwołując się w tym zakresie jedynie do „swojej pamięci”. Obowiązek oznaczenia w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia nie może ograniczać się do wskazania kwoty przekraczającej kwotę decydującą o dopuszczalności skargi kasacyjnej, lecz powinien być rozumiany jako zobowiązanie do wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie, adekwatne do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną. Nawet określenie, na wezwanie sądu o uzupełnienie braków skargi kasacyjnej, wartości przedmiotu zaskarżenia w sposób arbitralny i dowolny, bez wykazania, że wartość ta znajduje potwierdzenie w regulacjach prawnych mających zastosowanie w sprawie, nie odpowiada przedstawionym wymaganiom. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny odwołując się między innymi do uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 289/09 (LEX nr 577827) czy z dnia 26 stycznia 2012 r., III UZ 31/11 (LEX nr 1130398), uznał, że pełnomocnik ubezpieczonego nie uzupełnił braków skargi kasacyjnej, a zatem skarga na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. podlegała odrzuceniu.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik ubezpieczonego, zaskarżając postanowienie w całości, domagał się uchylenia w całości zaskarżonego postanowienia i zasądzenia od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W zażaleniu zarzucono naruszenie: 1) art. 19 § 1 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c., przez jego wadliwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że nie została należycie wskazana metoda obliczenia wartości przedmiotu sporu co skutkowało uznaniem, że skargę kasacyjną należy odrzucić; 2) art. 398⁶ § 2 k.p.c., przez jego

zastosowanie i odrzucenie skargi kasacyjnej z powodu niezuzpełnienia braku formalnego polegającego na niewskazaniu matematycznej metody wyliczenia wartości przedmiotu sporu.

Zdaniem pełnomocnika ubezpieczonego nieuzasadnione jest stanowisko Sądu drugiej instancji, zgodnie z którym „odwołanie się do pamięci” ubezpieczonego nie jest wystarczające dla wskazania wysokości podstawy wymiaru składek odprowadzanych przez niego w latach 1976-1978. Stąd bezpodstawnie Sąd Apelacyjny odmówił mocy dowodowej zeznaniom strony, która wskazała wysokość swoich zarobków w latach 1976-1978, zgodnie ze stanem swojej wiedzy. Wartość przedmiotu zaskarżenia została określona na kwotę 11.800,14 zł, co spełnia przesłanki dopuszczalności skargi kasacyjnej zawarte w art. 398² § 1 k.p.c. Bezprawna jest wobec tego rozszerzająca interpretacja zarządzenia wzywającego ubezpieczonego do wskazania matematycznej metody obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Wskazanie wartości odjemnej i odjemnika oraz różnicy w sposób wyczerpujący i pełny realizuje zobowiązanie Sądu drugiej instancji, tj. wskazuje matematyczny sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Ponadto ubezpieczony podniósł, że do tej pory na żadnym etapie postępowania sądowego nie żądano takiego wyjaśnienia wartości przedmiotu sporu, zatem rozszerzające interpretacje treści zarządzenia Sądu Apelacyjnego stanowią przeszkodę w jego drodze do sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że spór o wysokość kapitału początkowego jest sporem o prawo majątkowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2016 r., II UZ 58/16, LEX nr 2203516; z dnia 6 czerwca 2013 r., II UZ 40/13, LEX nr 1331304; z dnia 20 stycznia 2011 r., II UZ 38/10, LEX nr 786803). Wobec tego skarga kasacyjna przysługuje na podstawie art. 398² § 1 k.p.c. tylko wówczas, gdy wartość spornego prawa nie jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Przytoczony przepis nie podlega wykładni rozszerzającej, pozwalając tym samym stronie na swobodne (zależne od jej woli) kształtowanie wartości przedmiotu zaskarżenia, tak by pod

pozorem „wykreowania wyższej wartości przedmiotu zaskarżenia” uzyskać prawo do wniesienia skargi kasacyjnej. Innymi słowy dla określenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego miarodajna jest wyłącznie wartość przedmiotu podlegającego rzeczywistemu rozpoznaniu i rozstrzygnięciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2019 r., I UZ 5/19, LEX nr 2647576). Tym samym wartość przedmiotu zaskarżenia określona przez wnoszącego skargę kasacyjną z naruszeniem reguł art. 19-24 k.p.c. nie jest dla oceny dopuszczalności tej skargi wiążąca (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 47/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 180 czy wyrok z dnia 27 lutego 2002 r., I PKN 305/01, OSNP 2004 nr 4, poz. 65). Błędne wskazanie przez pełnomocnika strony wartości przedmiotu zaskarżenia, nie jest dla sądu wiążące bowiem badanie przesłanek dopuszczalności skargi kasacyjnej następuje z urzędu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II CZ 38/07, LEX nr 951278). W rezultacie sąd zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności może z urzędu sprawdzić podaną wartość zaskarżenia. A zatem wskazana w skardze wartość przedmiotu zaskarżenia podlega w uzasadnionych wypadkach kontroli i sprawdzeniu na podstawie art. 25 k.p.c. przez sąd drugiej instancji, który bada, czy jej oznaczenie nastąpiło według reguł określonych w art. 19-24 k.p.c. W tym celu może także zobowiązać pełnomocnika do wskazania sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 lutego 2014 r., II UZ 74/13 (OSNP 2015 nr 7, poz. 104), zwrócił uwagę, że w „dotychczasowym orzecznictwie nie ma zgodności co do charakteru postępowania w przedmiocie kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę wartości przedmiotu zaskarżenia. Część orzecznictwa opowiada się za stanowiskiem, zgodnie z którym, wskazanie przez stronę w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia oderwanej w sposób widoczny na pierwszy rzut oka od obiektywnych kryteriów określających sposób jej obliczenia, należy uznać za brak formalny skargi kasacyjnej. W takiej sytuacji wskazanie tej wartości ma bowiem jedynie charakter pozorny (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2009 r., II UZ 7/09, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 299). Na uzasadnienie tego stanowiska stwierdzono, że nie budzi wątpliwości, iż wskazana w skardze

kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia podlega kontroli sądu drugiej instancji w oparciu o art. 25 k.p.c., który powinien wezwać stronę do uzupełnienia skargi przez skonkretyzowanie tej wartości, a dopiero następnie ocenić ją z punktu widzenia dopuszczalności skargi. W rezultacie sąd, do którego wniesiono skargę, jest zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności, w związku z czym może z urzędu sprawdzić podaną wartość przedmiotu zaskarżenia. A zatem wskazana w skardze wartość przedmiotu zaskarżenia podlega w uzasadnionych sytuacjach kontroli i sprawdzeniu na podstawie art. 25 k.p.c. przez sąd drugiej instancji, który bada, czy jej oznaczenie nastąpiło według reguł określonych w art. 19-24 k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił także, że zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach o prawa majątkowe z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Sąd, do którego wniesiona zostaje skarga, zobowiązany jest do kontroli jej dopuszczalności, co wynika jednoznacznie z art. 398⁶ § 2 k.p.c., który nakazuje odrzucenie skargi kasacyjnej z powodu jej niedopuszczalności. Przepis ten ma charakter bezwzględny i wyklucza dowolność przy oznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia, a więc wyklucza określenie tej wartości w taki sposób, aby uzyskać możliwość skorzystania ze skargi kasacyjnej - w całkowitym oderwaniu od przedmiotu zaskarżenia. Stąd też obowiązek wskazania w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia nie może ograniczać się jedynie do wskazania kwoty przekraczającej wartość decydującą o dopuszczalności skargi, lecz powinien być rozumiany jako zobowiązanie do wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie. Wskazana przez stronę w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia, która *prima facie* nie ma oparcia w obiektywnych kryteriach dotyczących sposobu jej obliczenia, stanowi w istocie pozorne wypełnienie zobowiązania wynikającego z art. 389⁴ § 2 k.p.c. Oznacza to, iż skarga taka jest dotknięta brakiem formalnym, podlegającym uzupełnieniu na wezwanie przewodniczącego w trybie art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zatem na tym etapie postępowania, zobowiązanie do przedstawienia sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest jeszcze sprawdzeniem tej wartości w oparciu o art. 25 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 2 k.p.c., ale wezwaniem do uzupełnienia braku formalnego skargi. Dopiero przedstawienie sposobu obliczenia

tej wartości umożliwia jej sprawdzenie we wskazanym wyżej trybie. W konsekwencji skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania sądu do podania podstawy i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, strona sposobu tego nie wskazuje bądź wskazuje go niewłaściwie (pozornie), w oderwaniu od obiektywnego kryterium i podstaw, na których winno być oparte obliczenie oraz nieadekwatnie do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (podobnie, między innymi w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 1999 r., I PKN 6/99, niepublikowane; z dnia 11 czerwca 2002 r., I PZ 50/02, OSNP - wkładka 2002 nr 19, poz. 2; z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383; z dnia 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06, OSNP 2008 nr 9-10, poz. 151; z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2008 nr 3-4 poz. 54; z dnia 10 lutego 2010 r., II UZ 55/09, LEX nr 621342; z dnia 22 czerwca 2011 r., II UZ 20/11, LEX nr 1068051; uchwały z dnia 29 lipca 2003 r., III PZP 10/03, OSNP 2004 nr 3, poz. 43).

Według drugiego stanowiska, nawet wyraźnie błędne określenie przez stronę skarżącą wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną spełnia wymaganie oznaczenia tej wartości wynikające z art. 398⁴ § 3 k.p.c., z tym, że sąd dokonujący kontroli dopuszczalności skargi może, po sprawdzeniu tej wartości stosownie do art. 25 k.p.c., odrzucić ją jako niedopuszczalną z powodu zbyt niskiej wartości przedmiotu zaskarżenia - art. 398⁶ § 2 lub 3 k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNAPiUS 1999 nr 8, poz. 291; z dnia 23 kwietnia 1999 r., II UZ 39/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 768; z dnia 17 maja 2006 r., II PZ 18/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 137; z dnia 25 września 2007 r., I UZ 20/07, niepublikowane; z dnia 29 stycznia 2008 r., II PZ 68/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 100; z dnia 8 czerwca 2010 r., II UZ 10/10, LEX nr 611822; z dnia 21 września 2011 r., II PZ 22/11, LEX nr 1108549). Za tym stanowiskiem przemawiają następujące względy. Zgodnie z art. 398⁴ § 3 zdanie pierwsze k.p.c., skarga kasacyjna powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a w sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Wynika stąd, że spełnieniem wymagania formalnego wskazanego w tym przepisie jest samo oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, nawet gdy jest ono błędne. Wskazanie w skardze kasacyjnej kwoty, która według strony skarżącej jest

wartością przedmiotu zaskarżenia, jest spełnieniem tego wymagania i nie może być potraktowane jako brak podlegający uzupełnieniu. W takim wypadku możliwe jest jedynie sprawdzenie przez sąd wartości przedmiotu zaskarżenia, a nie ponowne wzywanie strony do jej wskazania. Wezwanie strony do uzupełnienia braku w trybie art. 398⁶ § 1 k.p.c. jest dopuszczalne tylko w razie niewskazania przez nią wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną i tylko w takiej sytuacji może wystąpić brak formalny skargi, podlegający usunięciu w tym trybie. Sąd może jednak przyjąć, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest inna niż wskazana w skardze kasacyjnej. W razie bowiem gdy sąd uzna wskazaną wartość za błędną w świetle art. 19-24 w związku z art. 398²¹ oraz art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c., może dokonać jej sprawdzenia i zarządzić w tym celu dochodzenie. Taką procedurę przewiduje Kodeks postępowania cywilnego - art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 2, art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c.”

Ostatecznie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2014 r., II UZ 74/13 uznał, że „w świetle brzmienia art. 398⁴ § 3 k.p.c., samo wskazanie przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną stanowi spełnienie wymagania formalnego stawianego przez ten przepis, który w tym zakresie wymaga jedynie oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Na tym etapie, kontrola ogranicza się do zachowania wymagań formalnych, niedopuszczalna jest natomiast kontrola merytoryczna. Nie ma zatem podstaw do uznania, że elementem określenia rozważanej wartości jest wskazanie i wyjaśnienie przyjętej metody wyliczenia wartości przedmiotu sporu. Wymaganie wskazania przez stronę tej wartości nie może być też rozumiane, jako podanie wartości, która nie będzie mogła być zakwestionowana przez sąd lub drugą stronę procesu. Stawianie takiego wymagania, byłoby nieuzasadnione. Nie wynika ono również z przepisów prawa. W szczególności sprecyzowaniu tej wartości w przypadkach rodzących wątpliwości służy możliwość jej sprawdzenia przez sąd w trybie określonym w art. 25 § 1 k.p.c. Przyjęcie takiej wykładni nie zagraża celom kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej, ponieważ w razie gdy sąd kontrolujący tę dopuszczalność poweźmie wątpliwości co do prawidłowego oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, to ma prawo i obowiązek jej sprawdzenia. W tym celu sąd może zarządzić dochodzenie, o którym stanowi art. 25 § 1 k.p.c. i po jego zakończeniu wydać

postanowienie określające prawidłową wartość przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CZ 17/08, OSNC-ZD 2009 nr 1, poz. 8; z dnia 8 sierpnia 2008 r., V CZ 49/08, LEX nr 450153). Ustawodawca określenie rodzaju czynności dochodzeniowych pozostawił uznaniu sądu (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNAPiUS 1999 nr 8, poz. 291). Dochodzenie może między innymi obejmować zwrócenie się do pełnomocnika strony o wskazanie metody, którą strona przyjęła, określając wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną. Tego rodzaju wystąpienie do strony nie może jednak, jako niemające na celu uzupełnienia braku formalnego skargi, prowadzić do jej odrzucenia, jeśli strona nie zajmie stanowiska w tej kwestii albo gdy sąd uzna przedstawione wyjaśnienie za błędne lub niewystarczające. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uprawnionym sposobem prowadzenia dochodzenia jest także zwrócenie się do organu rentowego o ustosunkowanie się do wskazanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 r., II UZ 10/10, LEX nr 611822). Powyższe uwagi dotyczą również sytuacji, w której strona wskazuje jako wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną widocznie błędną kwotę i jest oczywiste, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż wymagana przez art. 398² § 1 k.p.c. Również w takim wypadku przyjmowanie założenia, że oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest w istocie wymaganym oznaczeniem, byłoby sprzeczne z brzmieniem art. 398⁴ § 3 k.p.c. Poza tym, skoro jest oczywiste, że wartość ta jest niewystarczająca, to traktowanie tego rodzaju oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia jako braku formalnego i wdrażanie procedury zwrotu skargi, stanowiłoby jedynie zbędne przedłużanie postępowania. W takiej sytuacji wystarczy więc sprawdzenie podanej wartości przez ustalenie wartości prawidłowej i odrzucenie skargi, na podstawie art. 398⁶ § 2 lub 3 w związku z art. 398² § 1 k.p.c., jako niedopuszczalnej”.

Pogląd przedstawiony w sprawie II UZ 74/13 należy obecnie uznać za dominujący, który w całości podziela także skład Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2015 r., III UZ 4/15, LEX nr 2051112; z dnia 19 maja 2016 r., II UZ 7/16, LEX nr 2057621). Z tych

względów prawidłowe jest stanowisko ubezpieczonego, że skoro wskazał w skardze kasacyjnej kwotę 11.801 zł, to spełnił wymaganie wynikające z art. 398⁴ § 3 k.p.c. i przedwcześnie Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną. Podkreślić bowiem trzeba, w nawiązaniu do rozważań poczynionych powyżej, że w takiej sytuacji Sąd odwoławczy może jedynie wdrożyć procedurę sprawdzającą, aby ustalić z urzędu wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 25 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 orzekł jak w sentencji.